

Wstydliva wizytówka

01.10.2013.

CHOSZCZNO W poczekalni zimno, często stoi woda, drzwi gorsze niż w oborze, czy tak ma wyglądać wizytówka naszego miasta? Takich komentarzy i pytań o dalsze losy choszczeńskiego dworca kolejowego burmistrz ROBERT ADAMCZYK otrzymuje w miesiącu kilka. Parę dni temu na naszej stronie przedstawiliśmy treść petycji sformułowanej przez Choszczeńskie Stowarzyszenie Miłośników Kolei „Semafor”, którą podpisało ponad 1200 mieszkańców Choszczna. – Pytanie o przyszłość dworca powinniśmy zadać przede wszystkim tym radnym, którzy niedawno zdecydowali o tym, że nie skorzystaliśmy z Projektu JESSICA – komentuje to wóldarz miasta. (tk)

Choszczeński dworzec kolejowy i pozostałe obiekty, w tym zabytkową wieżę gmina przejęła od PKP za zaległe podatki. Wszyscy doskonale widzimy, że stan tych obiektów nie zmienia się od lat i dlatego na początku 2012 roku zaproponowałem Radzie Miejskiej w Choszcznie rozwiązanie tego problemu przy pomocy długoterminowej preferencyjnej pożyczki z Funduszu JESSICA. By przygotować grunt do tego przedsięwzięcia w lutym 2012 roku wizję zagospodarowania dworca przedstawiłem m.in. podczas konferencji „4x4 Biznes” w Szczecinie. Przygotowany przez nas projekt przewidywał przetworzenie budynku dworca w centrum handlowo-restauracyjne, biurowe i oczywiście nowoczesną obsługę podróży. Konkretnie w koncepcji przewidziano:

- Utworzenie w piwnicach dworca restauracji,
- Na parterze, przeniesienie poczekalni do części północnej budynku i dostosowanie jej do aktualnych standardów (około 30 miejsc w poczekalni, dostęp do toalet i baru, a przede wszystkim nowoczesne kasy biletowe z zapleczem dla pracowników – całość około 150 metrów kwadratowych)
- W drugiej części parteru utworzenie galerii handlowo-usługowej (około 214 metrów kwadratowych)
- Na poziomie poddasza zaplanowano pomieszczenia biurowe, kancelaryjne (około 130 metrów)
- Wieża ciśnień (kiosk recepcyjny i izba historii) około 60 m kwadratowych. Tu proszę też spojrzeć na dołączoną wizualizację obydwu obiektów po remoncie.

Z tej racji, że w Projekcie Jessica przyznawano fundusze głównie na renowację zabytków i starej infrastruktury miejskiej, planowane przez nas przedsięwzięcie bardzo pozytywnie przyjęto na wspomnianej przeze mnie konferencji, a przez kilka kolejnych miesięcy naszym pomysłem zachwyciły się również media. W marcu 2012 roku przedstawiłem te idee radnym Rady Miejskiej w Choszcznie. O ile komisja budownictwa była zainteresowana przedsięwzięciem to jednak mój wniosek o przyznanie środków na inwentaryzację i przygotowanie koncepcji modernizacji opisywanych obiektów radni niewielką ilością głosów, ale jednak odrzucili. Nadal zastanawiam się nad tym jak ten problem rozwiązać, jednak tu muszę podkreślić, że pytania w tej sprawie mieszkańcy Choszczna przede wszystkim powinni kierować właśnie do tych

radnych, którzy byli przeciw temu pomysłowi.

Podsumowując chciałbym poinformować, że w ubiegłym roku pomogliśmy w założeniu Choszczeńskiego Stowarzyszenia Miłośników Kolei "Semafor", w którym dziś zrzeszeni są głównie czynni i emerytowani kolejarze. Oni również podjęli społeczną akcję w sprawie remontu dworca zbierając podpisy pod petycją. Wierzę, że do tego tematu jak najszybciej wrócimy, bo domagają się tego nie tylko ci, którzy pod nią się podpisali, ale także pozostali mieszkańcy naszego miasta, również powiatu i regionu.

Burmistrz Choszczna

Robert Adamczyk